

GONIEC KRAKOWSKI

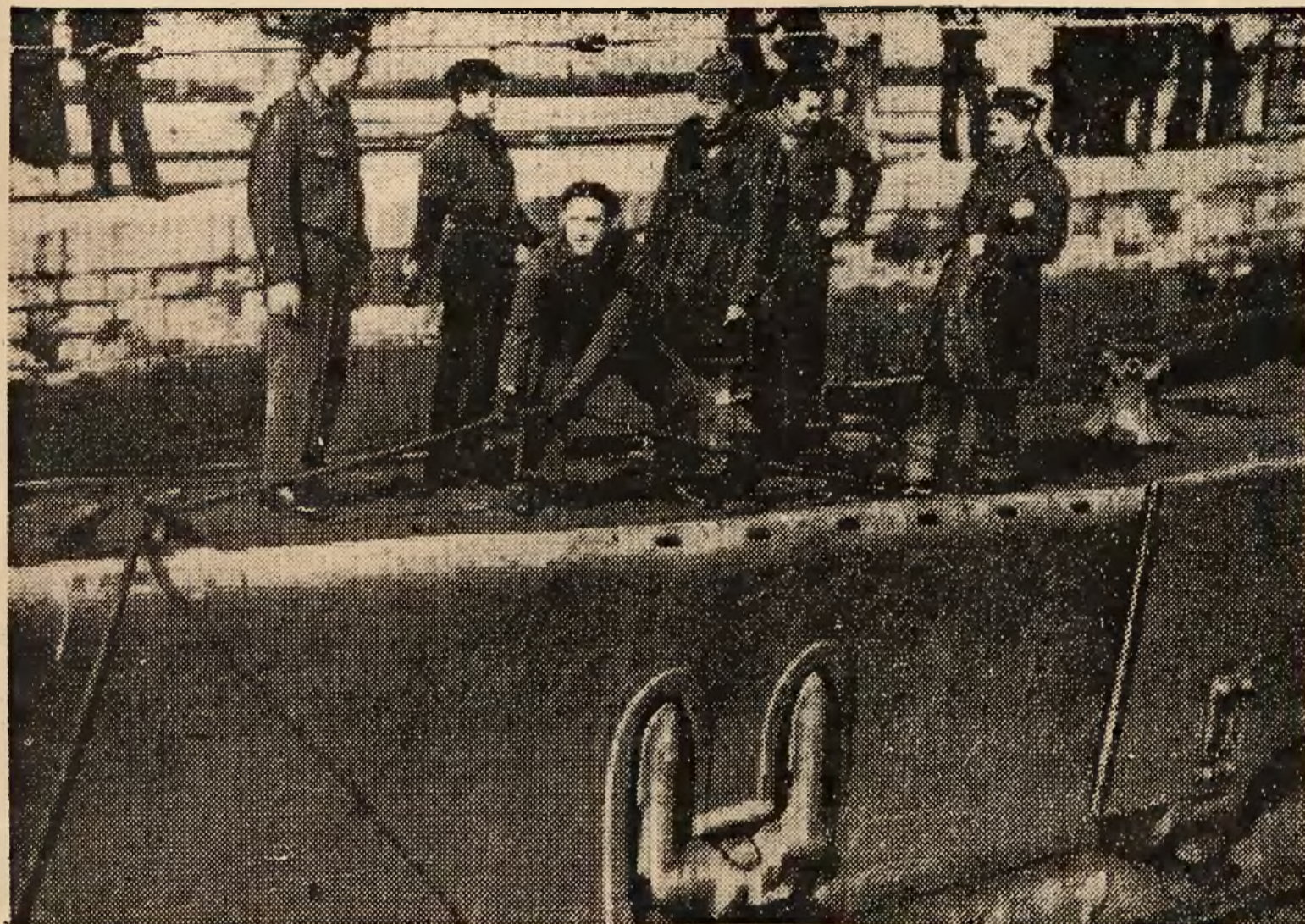
CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rek IV.

Nr. 199.

Kraków, czwartek 27 sierpnia 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł., z odosłaniem do domu 5 zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.



Nasza ilustracja na lewo przedstawia załogę włoskiej łodzi podwodnej, która operowała szczególnie skutecznie na przybrzeżnych wodach południowo-amerykańskich i zatopiła tam, pod dowództwem kapitana korwety Enzo Grossi okręt linjowy klasy „Maryland”. Jak wiadomo, włoskie łodzie podwodne nie ograniczają się do operacji na morzu Śródziemnym, ale podejmują częściej z nowych niemieckich baz na wybrzeżu Atlantyku dalekie wyprawy na nieprzyjaciela. Na zdjęciu na prawo widzimy starą twierdzę w Dieppe, w której pobliżu toczyły się w dniu 19 bm. zacięte walki. Na pierwszym planie brytyjscy żołnierze alianckiej armii inwazyjnej w drodze do niewoli niemieckiej.



Wojska niemieckie zdobyły najwyższy szczyt Kaukazu.

Rumuni zajęli port Temrjuk. — Atak na Elbrus w czasie burzy śnieżnej.

Berlin, 26 sierpnia. Niemieckie Biuro Informacyjne dowiaduje się z miarodajnych kół wojskowych uzupełniających wiadomości o walkach, toczących się w poniedziałek na Kaukazie. Wojska rumuńskie, posuwające się naprzód w rejonie na północny zachód od Krymskaja, które zdobyły przed kilku dniami Kurczańska, odrzuciły bolszewików, stawiających zacięty opór. W ciągu tych ataków Rumuni wtargnęli w dniu 23 sierpnia do portu Temrjuk, położonego nad ujściem rzeki Kubań. W tej miejscowości nad brzegiem morza Azowskiego wywiązały się gwałtowne walki uliczne. Ostatni opór bolszewików przełamano 24 sierpnia. Odąd trzymają wojska rumuńskie miasto silnie w swych rękach.

Temrjuk posiada poważne znaczenie bądź to ze względu na swe położenie, panujące nad jedynym przesmykiem, który łączy obszar nadkubański z półwyspem Taman, bądź też ze względów gospodarczych. Przeladunku się tam drzewo i produkty rolne, a wśród których wielkie znaczenie ma bawełna, uprawiana na znacznych obszarach na wschód od miasta.

Na Kaukazie przeprowadzili bolszewicy gwałtowne, chociaż daremne kontrataki, chcąc powstrzymać dalsze posuwanie się wojsk niemieckich i sprzymierzonych. Pomimo górzystego terenu, umocnionego przez bolszewików polami minowymi, zapórami i zasadzkami, wojska niemieckie wywalczyły sobie kilka przejść i posunęły się dalej naprzód.

Niezwykłego wyczynu dokonali bawarscy strzelcy górscy, którzy przebyli w walce od początku niemieckiej ofensywy w maju 1942 r. 1500 km drogi. Teraz zatknęli oni niemiecką flagę wojenną na szczycie Elbrusu, tworzącą masyw lodowcowy w środkowym Kaukazie.

Stoczyli oni ciężkie walki, posuwając się naprzód w rejonie Kaukazu. Wkraczając w tereny górskie, zniszczyli dwa pułki kawalerii.

Całkowite zaciemnienie w Brazylii.

Buenos Aires, 26 sierpnia. Według wiadomości z Brazylii zarządził rząd brazylijski stałe zaciemnienie północnego wybrzeża.

Ponadto oznaczono rozpoczęcie godziny policyjnej na godz. 23. Wszystkie osoby — które napotka się na ulicach po godzinie 23-ej zostaną aresztowane.

Jerji, jeden pułk piechoty i 10 czołgów. Każdy dzień dalszego posuwania się na południe był wypełniony ostrymi walkami z bolszewikami, którzy bronili zacięcie wszystkich dróg, ścian górskich i wierzchołków. Wspinaczka na szczyt Elbrusu, dokonana

przez oddział wysokogórski pod dowództwem kapitana Drotha, odbyła się w czasie burzy śnieżnej. Na szczycie powiewa flaga Rzeszy. To wyjście na Elbrus należy uznać równocześnie na niezwykłą akcję wojenną, jak i wyczyn alpinistyczny.

Stalingrad otoczony wieńcem pożarów

Przełamanie bolszewickiego systemu obronnego pod Stalingradem

Berlin, 26 sierpnia. Niemieckie biuro Informacyjne dowiaduje się z miarodajnych kół wojskowych, że w ciągu poniedziałku i w nocy na wtorek lotnictwo niemieckie, przy użyciu silnych zespołów samolotów bojowych, dokonało gwałtownych ataków na rejon miasta Stalingradu. Celnymi bombami zniszczono liczne budynki fabryczne i ważne węzłowe punkty kolejowe nad dolną Wolgą. Rafinerie ropy, znajdujące się w pobliżu portu nadwołżańskiego, spalony zostały doszczętnie, zaś bolszewickie rezerwuary materiałów pędnych eksplodowały od uderzeń bomb rozpryskowych i zapalających.

Budynki dworcowe w Stalingradzie, ugodzone bombami już w czasie ataków w poprzednich dni, zbombardowano ponownie, przyczem zniszczenia, wyrządzone jeszcze poprzednio, stały się większe i gruntowniejsze.

Już po pierwszych atakach powstały wielkie pożary na wewnętrznym obszarze miasta. Pożary te w ciągu nocy po nowych niemieckich atakach powietrznych rozszerzyły się do rozmiarów nieprzejętych pożarów przestrzennych.

W przebiegu nadszykującej gwałtownych walk, pewien niemiecki oddział szturmowy, wyposażony w czołgi, przełamał linię obronną bolszewików na południowy zachód od Stalingradu. Linja ta prowadziła wzdłuż na długość około 20 km i była złożona z setek bunkrów i dobrze rozbudowanych pozycji. W zaciętych walkach odebrano rozpaczliwie broniącym się bolszewikom jeden punkt oparcia za drugim. W energicznym natarciu udało się wtargnąć aż do bolszewickich pozycji artyleryjskich, gdzie zniszczono liczne armaty wraz z obsługą oraz skoncentrowanym ogniem wszystkich rodzajów broni rozbito kilka bolszewickich kolumn.

Gdy po 26-ciu godzinach nieprzerwanej walki udało się pancernym grenadierom

i załozce czołgów przełamać silne zaporo-we pozycje bolszewików, nad stępem urosły się chmury dymu z płonących czołgów bolszewickich, rozbitych pojazdów i bunkrów. Silne zespoły niemieckich samolotów bombowych i nurkowych obrzuciły w poniedziałek bombami wszystkich kalibrów bolszewickie pozycje, położone na północny zachód od Stalingradu. W pośpiechu rzucone przez bolszewików oddziały czołgów, usiłujące powstrzymać czołowe niemieckie oddziały szturmowe, zbombardo-

Londyn niepokoi się o los Stalingradu.

Zagrożenie Stalingradu — zagrożeniem wysp brytyjskich.

Genewa, 26 sierpnia. Głosy Londynu o ostatnich walkach, rozgrywających się między Donem a Wolgą oraz w Kaukazie, przybrały w poniedziałek bardzo realistyczne formy.

Komunikaty angielskie ze wschodu donoszą: Położenie na północny zachód od Stalingradu pogorszyło się raptownie w przeciągu ostatnich 24 godzin, a to na skutek przekroczenia Donu także przez niemieckie oddziały broni ciężkiej oraz przez wbiecie niemieckiego klina przeciw sowieckim liniom obronnym na południowy zachód od Stalingradu.

Moskiewski korespondent „News Chronicle” doniósł w poniedziałek: „nie ma się wprawdzie bliższych danych o sile niemieckich oddziałów na wschodnim brzegu Donu, gdzie Sowiety przypuszczają gwałtowne kontrataki przeciwko niemieckim przyczółkom mostowym, ale dalszego pogorszenia się sytuacji nie da się zatuzować”. Jeszcze większe niebezpieczeństwo jak ten odcinek, stanowi dla bolszewików

„New York Post” o dalszym rozwoju wypadków.

Sztokholm, 26 sierpnia. Pod nagłówkiem „Musimy zaatakować Europę w ciągu mniej więcej 30-tu dni” podaje pismo „New York Post” sensacyjną depezę.

Donosi o tem korespondent „Nya Dagligt Allehanda” z Nowego Jorku. Ów telegram wysłany został z Moskwy przez znanego amerykańskiego dziennikarza Lilanda Stowe, który powiada, że państwa osi mogą już niedługo stać się „niebezpieczne”, zdobywając takie pozycje, które posiadają na dłuższą metę bardzo wielkie znaczenie. Zachodzi wielkie prawdopodobieństwo, że państwa osi osiągną swe cele jeszcze przed listopadem.

Stowe kończy, ostrzegając, że jeśli ktośkolwiek upaja się w Ameryce poczuciem bezpieczeństwa i jest pewnym, że alianci wygrają wojnę, to... można go uważać za kandydata do domu warjatów. Jeśli nie stworzy się drugiego frontu, wszystkie szanse zwycięstwa znajdują się w rękach osi.

wano i rozbito zupełnie. Zniszczono 35 bolszewickich wozów pancernych oraz kilka składów z materiałami pędnymi i skład amunicji.

Dalsze niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w rejonie Stalingradu linje kolejowe. Celnymi trafieniami bomb zniszczono 7 pociągów ciężarowych i 3 lokomotywy. 7 dalszych pociągów uszkodzono ciężko. Pociągi te zablokowano przez wysadzenie szyn. Dwa okręty handlowe, trafione celnie, zostały zatopione na Woldze. Niemieccy myśliwcy zestrzelili w walkach powietrznych 45 samolotów bolszewickich.

front na południowym zachodzie. Również i w Kaukazie Niemcy posuwają się naprzód.

„United Press” mówi w komunikacie z Moskwy o rozstrzygającym uderzeniu poprzez Don. Amerykański ambasador admirał Stanley udał się w poniedziałek samolotem z Moskwy do Kujbyszewa. Amerykański generał Bradley pozostaje natomiast nadal w Moskwie dla prowadzenia rozmów, związanych z zaopatrzeniem.

„Zagrożenie Stalingradu — pisał „Daily Mail” — stanowi równocześnie zagrożenie wysp brytyjskich”. W Londynie jakby pod wpływem urzeczona, uczepiono się słów nowego rozkazu, wydanego przez Stalina do wojsk sowieckich: „Trzymajcie się za wszelką cenę! Na żadnym punkcie nie wolno się już cofać!”

Angielska służba informacyjna donosi „Przednie strażki niemieckich oddziałów pancernych zbliżają się coraz groźniej do Stalingradu. Bitwa dosięgnęła takiego stadjum, w którym każda mila posiada niesły-

